

Sygn. akt I ACa 900/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	: sędzia	Małgorzata Szostak-Szydłowska
Protokolant	:	Łukasz Patejuk

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2022 r. w Białymstoku na rozprawie

sprawy z powództwa **T. S.; A. S.**

przeciwko **(...) Bankowi (...) S.A. w K.**

o zapłatę i ustalenie, ewentualnie zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 22 czerwca 2021 r., sygn. akt I C 1989/20

I. prostuje oczywistą niedokładność w komparycji zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w miejsce słów: „o zapłatę” wpisuje słowa: „o zapłatę i ustalenie, ewentualnie zapłatę”;

II. zmienia pkt I zaskarżonego wyroku o tyle, że oddala powództwo w części zasądzającej należność główną w kwocie 257.901,22 zł (dwieście pięćdziesiąt siedem tysięcy dziewięćset jeden złotych dwadzieścia dwa grosze) i w części odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od dnia 1 sierpnia 2022 r.;

III. oddala apelację w pozostałej części;

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

(...)

UZASADNIENIE

Powodowie A. S. i T. S. wniesli o ustalenie, że umowa o (...) w złotych indeksowany kursem (...) nr (...) z 25 sierpnia 2008 r. zawarta pomiędzy nimi a pozwanym (...) Bankiem (...) S.A. w K. jest nieważna, zasądzenie solidarnie od pozwanego na ich rzecz kwoty 257.901,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia

pozwu do dnia zapłaty tytułem częściowego rozliczenia stron oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz każdego z powodów. Ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia powyższych żądań wnieśli o zasądzenie solidarnie od pozwanego na ich rzecz kwoty 130.900,41 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z ustaleniem bezskuteczności wobec nich wszystkich zawartych w umowie klauzul przeliczeniowych do waluty (...).

Pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w K. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Wyrokiem z 22 czerwca 2021 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 257.901,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 20 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty (pkt. I); ustalił, że umowa o (...) w złotych indeksowany kursem (...) nr (...) z 25 sierpnia 2008 r. zawarta pomiędzy stronami jest nieważna (pkt. II); oddalił powództwo w zakresie pozostałych odsetek (pkt. III); zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 11.834 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10.834 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt. IV).

Sąd ten ustalił, że 25 sierpnia 2008 r. T. S. i A. S., jako kredytobiorcy i zarazem konsumenci zawarli z (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K. umowę o (...) w złotych nr (...) indeksowany kursem (...). Kwota udzielonego kredytu wynosiła 366.340 zł i była przeznaczona na pokrycie części kosztów budowy lokalu położonego w gminie J. (§ 1 umowy). Strony ustaliły, że kredyt zostanie uruchomiony w złotych, a jego równowartość w walucie (...) zostanie określona według kursu kupna wskazanego w § 1 ust. 1, w dniu uruchomienia pierwszej transzy kredytu. Kolejne transze miały być uruchamiane w złotych, a ich równowartość w walucie (...) miała być każdorazowo ustalana według kursu kupna na podstawie gotówkowego kursu kupna (...) Banku z dnia wypłaty (uruchomienia) danej transzy kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej Banku – tabela A w tym dniu). Kredyt wypłacono w dwóch transzach.

Zgodnie z § 5 ust. 1 umowy kredyt, odsetki oraz inne zobowiązania wyrażone w (...) miały być spłacane w złotych, jako równowartość raty w (...) przeliczonej według gotówkowego kursu sprzedaży (...) Banku z dnia wymagalnej spłaty raty (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej Banku – tabela A, w tym dniu). Zmiana kursu walutowego miała wpływać na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych oraz na wartość kredytu. W przypadku zwiększenia kursu walutowego, raty kapitałowo-odsetkowe miały ulec zwiększeniu, natomiast w przypadku obniżenia kursu walutowego - zmniejszeniu. Wartość kredytu miała wzrastać w przypadku wzrostu kursu walutowego lub maleć w przypadku spadku kursu.

Kredyt miał być spłacany w 360 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych. Jako zabezpieczenie ustanowiono dwie hipoteki kaucyjne na rzecz Banku w złotych polskich do kwot: 545.910 zł i 3.600 zł na oznaczonych nieruchomościach.

Umowa nie zawierała definicji tabeli kursów. Oprocentowanie kredytu zgodnie z § 3 ust. 1 umowy było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 4,31% w skali roku, na które składała się suma: a) stopy bazowej (...) 2Y oraz marża Banku – w pierwszych dwóch latach okresu kredytowania, b) stawki indeksu 6M LIBOR oraz marży Banku – w kolejnych latach okresu kredytowania, przy czym marża Banku miała pozostać stała i wynosić 1,00% w obydwu przypadkach.

W § 8 ust. 1 pkt e umowy kredytobiorcy oświadczyli, iż są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego.

W okresie od 29 sierpnia 2008 r. do 6 października 2020 r. wpłacili na rzecz pozwanego kwotę 312.612,13 zł tytułem rat kapitałowo – odsetkowych, w tym kwotę 257.901,22 zł za okres od stycznia 2011 r. do 6 października 2020 r.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, Sąd za wiarygodne uznał wyjaśnienia powodów, z których wynikało, że uprzednia współpraca z pozwanym Bankiem, w którym zaciągnęli już wcześniej kredyt mieszkaniowy w walucie PLN, determinowała ich decyzję o zaciągnięciu drugiego kredytu. Powodowie pozostawali z tego względu w przekonaniu, że zaoferowany im kredyt jest bezpieczny. Nie zdawali sobie sprawy z ryzyka, jakie wiązało się ze zmianą kursu (...), o którym „na pewno nie było żadnych rozmów”. Twierdzili, że zapewniano ich o stabilności tej waluty i

zaprzeczyli, jakoby przed podpisaniem umowy informowano ich o ryzyku walutowym, bądź przedstawiano symulację zmiany kursu waluty. Powodowie nie wypełnili samodzielnie wniosku kredytowego (widnieje na nim inny charakter pisma), a tylko własnoręcznie go podpisali.

Za nieprzydatne Sąd uznał zeznania na piśmie świadków: P. I. oraz R. G. – zatrudnionych w pozwanym Banku w dacie sporządzania spornej umowy. Nie brali oni bowiem udziału w czynnościach związanych z zawieraniem spornej umowy ani nie mieli wiedzy na temat tych okoliczności.

Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości uznając, że ocena okoliczności powołanych w tezie dowodowej w części istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy nie wymaga wiedzy specjalistycznej.

Sąd zaznaczył również, że powodowie domagając się unieważnienia umowy, zgodnie oświadczyli, że są świadomi konsekwencji tak sformułowanych roszczeń.

W oparciu o powyższe ustalenia, Sąd Okręgowy uwzględnił w całości żądanie główne, a oddalił częściowo roszczenie odsetkowe. Sąd nie miał przy tym wątpliwości, iż powodowie posiadali interes prawny w dochodzeniu ustalenia nieważności umowy kredytu, bowiem samo uwzględnienie roszczenia o zapłatę (zwrot) należności spełnionych dotychczas na rzecz Banku nie uregulowałyby w sposób definitywny wzajemnych relacji stron. Stwierdzenie nieważności umowy przesądza zaś nie tylko o możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń, ale też rozstrzyga w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz Banku świadczeń w przyszłości. Ustalające orzeczenie znosi więc wątpliwości stron i zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia Banku wynikające z umowy.

Odnosząc się do zarzutu bezwzględnej nieważności umowy kredytu łączącej strony, zdaniem Sądu brak było podstaw do takiej oceny na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ i art. 69 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: Pr. bank.). Zaznaczył, że umowa kredytu zawarta z powodami zawierała wszystkie istotne elementy dla tego typu umowy, co przeczy tezie o jej sprzeczności z ustawą. W chwili zawierania umowy, tj. w 2008 r. Prawo bankowe nie przewidywało literalnie możliwości udzielania kredytów denominowanych i indeksowanych. Z literalnego brzmienia spornej umowy wynikało, że jej przedmiotem był kredyt indeksowany w walucie (...). W jej ramach Bank zobowiązał się wydać powodom, jako kredytobiorcom określoną sumę kredytową w złotych, jako wartość waloryzowaną według kursu kupna (...) w dniu wypłaty. Waloryzowanie takie następowało również w celu określenia wysokości rat kredytowych, stosownie do kursu sprzedaży (...) w dniu płatności raty. Tak skonstruowana umowa kredytu indeksowanego – jak zaznaczył Sąd – mieściła się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowiła jej możliwy wariant. Kredyty denominowane, jak i indeksowane do kursu waluty obcej są w istocie kredytami w walucie polskiej. Zatem twierdzenia o nieważności umowy z uwagi na sprzeczność z prawem lub naturą stosunku prawnego Sąd uznał za pozbawione podstaw.

Zdaniem Sądu zasadne natomiast okazały się zarzuty powodów, według których za abuzywne należało uznać postanowienia umowy kredytu zawarte w: § 1 ust. 1, § 2 ust. 9 umowy (klauzula wypłaty) oraz § 5 ust. 1 umowy (klauzula spłaty). Wszystkie one zawierały bowiem odwołanie do kursu sprzedaży/kupna dewiz ustalonego na podstawie obowiązującej w Banku tabeli kursów.

Wskazując na treść art. 385¹ k.c. i art. 385² k.c. Sąd wyjaśnił, że rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć, jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron. Zdaniem Sądu powodowie nie mieli wpływu na kształt postanowień umownych dotyczących indeksacji. Zawarcie umowy miało miejsce w oparciu o treść sporządzonego przez Bank wzorca umowy, a powodowie nie byli informowani o sposobie ustalania kursów walut w tworzonej przez Bank jednostronnie tabeli kursów i o sposobie wyliczania rat kapitałowo-odsetkowych, tak by byli w stanie samodzielnie oszacować w oparciu o zrozumiałe kryteria, wpływające dla nich konsekwencje ekonomiczne. Pozwany stosownie do art. 385¹ § 4 k.c.

nie wykazał, by było inaczej. Twierdził wprawdzie, że powodowie świadomie dokonali wyboru takiego kredytu i oświadczyli, że znane jest im ryzyko zmiany kursu, jednak – jak zaznaczył Sąd – żadna ze stron nie przewidziała, że zmiana ta może być tak istotna w dłuższej perspektywie czasu, obejmującej okres, na jaki zawarto umowę. Nie przedstawiono powodom żadnej symulacji długookresowej zmiany warunków spłaty w warunkach wzrostu kursu (...) do PLN dwu lub trzykrotnie. W takim stanie rzeczy, zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału kredytu, a następnie wysokości spłaty w powiązaniu z narzuconym spreadem walutowym, który stanowił dodatkowe opłaty wynikające z różnic kursowych sprzedaży i kupna waluty, Sąd uznał za sprzeczne z dobrymi obyczajami, a równocześnie rażąco naruszające interesy konsumentów. Strony umowy nie umawiały się na prowadzenie przez Bank działalności kantorowej – dokonywania wymiany walut, a postanowiły jedynie wprowadzić do umowy mechanizm mający zabezpieczyć go przed spadkiem kursu waluty i pozwalający na zastosowanie stóp procentowych przewidzianych dla waluty obcej. Tym samym, w ocenie Sądu, Bank przyznał sobie prawo do arbitralnego decydowania o wysokości rat, które powodowie mieli spłacać.

Odwołując się do ugruntowanego stanowiska orzecznictwa europejskiego jak i krajowego, Sąd zaznaczył, że klauzule indeksacyjne stanowią świadczenie główne, albowiem kreują ryzyko walutowe, które jest immanentnie związane z umową kredytu nominowanego i wprost kształtują rozmiar sumy kredytowej podlegającej spłacie. Tym samym określają główne świadczenie kredytobiorcy, tj. uregulowany w art. 69 ust. 1 Pr. bank. obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w ratach w oznaczonych terminach. Niejednoznaczne sformułowanie takich klauzul (art. 385¹ § 1 k.c.) uprawnia badanie ich pod kątem abuzywności. Umowa winna być zrozumiała dla konsumenta nie tylko z gramatycznego punktu widzenia, ale także winna dawać możliwość oszacowania na jej podstawie, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencji ekonomicznych zeń wynikających. Dodatkowo Sąd zaznaczył, że oceny abuzywności należy dokonywać na datę zawarcia kontraktu. Oznacza to, że dla oceny abuzywności nie ma znaczenia to, w jaki sposób Bank rzeczywiście ustalał kurs w trakcie wykonywania umowy i jaka była relacja tego kursu do kursu rynkowego. Istotne jest, że postanowienia umowy dawały przedsiębiorcy nieograniczoną swobodę w wyznaczaniu kursu waluty, a w konsekwencji – wysokości zobowiązań konsumenta.

Niedozwolony charakter zapisów umownych – jak stwierdził Sąd – sprawia, że nie wiążą one konsumenta ex tunc i ex lege (art. 385¹ § 2 k.c.). Niemożliwym przy tym było zastąpienie niedozwolonych postanowień umowy innymi normami, co pozbawiało umowę jej koniecznych składników (essentialia negotii). W takiej sytuacji – zdaniem Sądu – zaistniały podstawy do uznania, że na skutek abuzywności umowa stała się nieważna. Konsument nie wyraził przy tym zgody na związanie się zapisami abuzywnymi, kategorycznie zażądali jej unieważnienia uznając takie rozwiązanie za najkorzystniejszy wariant.

O roszczeniach restytucyjnych powodów Sąd orzekł na podstawie art. 410 § 1 k.c., wskazując że samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu i nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło accipiensa oraz czy na skutek tego świadczenia majątek solvensa uległ zmniejszeniu. Samo spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego - przesłankę jego wzbogacenia. Powodowie, którzy spłacali kredyt, zasadnie zatem dochodzili z tego tytułu zapłaty kwoty 257.001,22 zł, którą Sąd zasądził na ich rzecz.

Sąd zaznaczył, że w kontekście sformułowanego przez powodów w pozwie żądania zasądzenia na ich rzecz należnych ustawowych odsetek za opóźnienie, korekty wymagała data początkowa ich zasądzenia. Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. zasadnym było zasądzenie odsetek od kwoty 257.901,22 zł od najwcześniejszego dnia, w którym możliwe było spełnienie świadczenia, tj. po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu – 20 stycznia 2021 r., i oddalenie powództwa w zakresie pozostałych odsetek, tj. za okres wcześniejszy niż data doręczenia pozwu. Doręczenie odpisu pozwu (pisma rozszerzającego powództwo) może wywołać skutki tożsame z wezwaniem do zapłaty.

Mając to na względzie Sąd orzekł jak w sentencji, a o kosztach procesu rozstrzygnął na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu oraz w oparciu o § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w części, tj. w pkt. I, II i IV. Sądowi Okręgowemu zarzucił:

- 1) naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. przez jego nieprawidłowe zastosowanie polegające na dokonaniu subsumcji normy prawnej wyłącznie względem literalnego brzmienia postanowienia umowy i pominięcie innych elementów stanu faktycznego składających się na prawidłowe rozumienie postanowień umowy kredytu budowlano-hipotecznego z 25 sierpnia 2008 r., odnoszących się do ustalania i stosowania Tabel kursowych Banku na dzień zawarcia umowy;
- 2) naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie polegające na uznaniu, że odesłanie do Tabeli kursów walut dla kredytów indeksowanych kursem walut obcych, bez wskazania warunków ich ustalenia, kształtuje prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, bez wyjaśnienia, o jakie dobre obyczaje chodzi (w kontekście rynku produktów bankowych kierowanych do konsumentów);
- 3) naruszenie art. 385¹ § 1 k.c., art. 385 § 2 k.c. oraz art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z § 1 ust. 1, § 2 ust. 9 i § 5 ust. 1 umowy poprzez dokonanie dowolnej i nieuprawnionej wykładni tych postanowień, prowadzącej do rezultatów sprzecznych z ich obiektywnym brzmieniem, polegającej na uznaniu, że „Bank przyznał sobie prawo do arbitralnego decydowania o wysokości rat, które powodowie mieli spłacać”;
- 4) naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich przez ich nieprawidłową wykładnię polegającą na uznaniu, że niemożliwe jest zastąpienie postanowienia uznanego za abuzywne innym;
- 5) naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy przez ich nieprawidłową wykładnię polegającą na uznaniu, że umowa nie może obowiązywać bez postanowień uznanych za abuzywne;
- 6) naruszenie art. 358 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji uznania za bezskuteczne postanowień umownych przewidujących mechanizm indeksacji kredytu hipotecznego - zgodnie z wolą stron - kursem franka szwajcarskiego;
- 7) naruszenie art. 41 Prawa wekslowego poprzez jego niezastosowanie per analogiom, celem uzupełnienia umowy o normę pozwalającą na ustalenie wartości (...), a tym samym przywrócenie równowagi kontraktowej (przez obiektywizację sposobu ustalania wartości (...)), w sytuacji uznania za bezskuteczne postanowień umownych przewidujących mechanizm indeksacji kredytu indeksowanego - zgodnie z wolą stron - kursem franka szwajcarskiego;
- 8) naruszenie art. 385² k.c. w zw. z art. 4 Dyrektywy poprzez jego wadliwe zastosowanie polegające na dokonaniu oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami z pominięciem rodzaju usługi, jaką jest kredyt hipoteczny, oraz okoliczności jej zawarcia w postaci specyfiki konsumenckiego rynku produktów bankowych, w tym zwłaszcza produktu, jakim jest kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej, zasad ustalania kursu średniego NBP oraz innych zasad rynku walutowego, które determinowały sposób ustalania przez Bank tabel kursów walutowych na dzień zawarcia umowy;
- 9) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie oceny dowodów przedstawionych przez pozwanego, wykazujących brak dowolności pozwanego przy ustalaniu tabel kursowych na dzień zawarcia umowy, co w konsekwencji doprowadziło do dowolnego, wybiórczego i poczynionego wyłącznie na podstawie literalnego brzmienia postanowień umowy ustalenia, że Bank może dowolnie ustalać kursy kupna i sprzedaży waluty na potrzeby rozliczeń kredytu hipotecznego;
- 10) naruszenie art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez brak wskazania przez Sąd w uzasadnieniu wyroku dowodów, które doprowadziły do ustalenia, że kwestionowane postanowienia umowy nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny oraz że w sposób rażąco naruszały interes powodów (art. 385¹ k.c.);

11) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na:

a) ustaleniu, że postanowienia umowy pozwalają Bankowi na dowolne ustalanie kursów kupna i sprzedaży waluty na potrzeby rozliczeń kredytu hipotecznego, podczas gdy Bank na moment zawarcia umowy takiej możliwości - ze względów obiektywnych (rynkowych) - nie miał;

b) ustaleniu, że odesłanie w umowie do tabeli kursów walut dla kredytów indeksowanych kursem walut obcych, bez wskazania warunków ich ustalenia, kształtuje prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w żaden sposób nie wynika, w jaki sposób to postanowienie rażąco naruszyło interesy powodów, którzy chcieli zawrzeć umowę kredytu hipotecznego indeksowanego do (...);

c) ustaleniu, że powodowie pozbawieni byli możliwości weryfikacji sposobu ustalania przez Bank wysokości należnego kredytobiorcy świadczenia oraz określeniu kwot poszczególnych rat spłaty, wyrażonych w walucie obcej, w odniesieniu do należnych od niego złotych, podczas gdy po ustaleniu długu powodów wyrażonego w (...) z dniem uruchomienia kredytu, kurs (...) nie ma żadnego znaczenia dla ustalenia wysokości raty, która również jest wyrażona w (...), a Bank okresowo informuje powodów, zgodnie z umową, o wysokości raty w (...), w każdym zaś razie kwestie te odnoszą się do wykonywania umowy i jako takie są bezprzedmiotowe dla oceny postanowień umowy przez pryzmat art. 385¹ § 1 k.c.;

d) ustaleniu, że kwestionowane postanowienia umowy nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ k.c.), podczas gdy zostały sporządzone „prostym i zrozumiałym językiem” (art. 4 ust. 2 oraz art. 5 Dyrektywy).

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje. Ewentualnie - uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz włączenie do akt sprawy opinii prawnej dla (...) Banków (...) ((...)) autorstwa prof. dr hab. M. R., jako stanowiska pozwanego w zakresie wykazania, że unieważnienie umowy w niniejszej sprawie jest sprzeczne z celami Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r., w szczególności nie prowadzi do przywrócenia równowagi kontraktowej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest częściowo zasadna, a to z uwagi na skutecznie dokonane (pozaprocesowo) potrącenie wzajemnych wierzytelności stron, skutkujące wygaśnięciem wierzytelności powodów wynikającej z zaskarżonego orzeczenia.

Wstępnie zaznaczenia wymaga, że w komparycji zaskarżonego wyroku niedokładnie został określony przedmiot postępowania, bowiem wyartykułowane w pozwie żądania Sąd Okręgowy zawęził jedynie do roszczenia zapłaty, podczas gdy powodowie domagali się tytułem żądań głównych zasądzenia na ich rzecz kwoty 257.901,22 zł oraz ustalenia nieważności umowy o (...) w złotych indeksowany kursem (...) nr (...) z 25 sierpnia 2008 r. W ramach roszczenia ewentualnego wnieśli zaś o zasądzenie na ich rzecz kwoty 130.900,41 zł wraz z ustaleniem bezskuteczności zawartych w spornej umowie klauzul przeliczeniowych. W związku z tym obecnie należało doprecyzować przedmiot postępowania w sposób wskazany w pkt. I niniejszego wyroku, do czego Sąd Apelacyjny był uprawniony, działając z urzędu, na podstawie art. 350 § 1 i 3 k.p.c.

Przechodząc do meritum, Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, jako że znajdują one oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Aprobuje także wyrażoną przez ten Sąd – w oparciu o art. 385¹ k.c. i art. 189 k.p.c. – ocenę prawną powództwa o ustalenie nieważności umowy o (...) w złotych indeksowany kursem (...) nr (...) z 25 sierpnia 2008 r. jako zasadnego. Modyfikacji wymagało jedynie rozstrzygnięcie dotyczące żądania zapłaty kwoty 257.901,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 1 sierpnia 2022 r., bowiem pismem z 27 lipca 2022 r. (w trybie pozaprocesowym, k. 369) pozwany złożył powodom oświadczenie o potrąceniu należnej im, a zasądzonej zaskarżonym wyrokiem, sumy 257.901,22 zł z jego

własną wierzytelnością w kwocie 366.340 zł z tytułu wypłaconego kapitału kredytu. Oświadczenie to (nadane pocztową przesyłką poleconą bezpośrednio na adres powodów, k. 371 i 372, k. 374 i 376) zostało złożone przez uprawnionego pełnomocnika pozwanego (k. 370) i poprzedzone wezwaniem do zapłaty (k. 366). W odpowiedzi na tę czynność prawną, powodowie pismem z 16 sierpnia 2022 r. cofnęli pozew w zakresie żądania zapłaty kwoty 257.901,22 zł bez zrzeczenia się roszczenia i jednocześnie podtrzymali żądanie w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 257.901,22 zł za okres od 20 stycznia 2021 r. do 1 sierpnia 2022 r. (k. 379). Pozwany podczas rozprawy apelacyjnej (18 listopada 2022 r.) nie wyraził zgody na takie cofnięcie, co – z uwagi na treść art. 203 § 1 k.p.c. – oznacza, że nie zostało ono dokonane skutecznie.

Zdaniem Sądu odwoławczego, skuteczna natomiast była jednostronna czynność prawna pozwanego, która stosownie do treści art. 498 § 2 k.c. sprawiła, że obie wierzytelności umorzyły się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. W konsekwencji, uwzględnione zaskarżonym wyrokiem roszczenie powodów o zapłatę wygasło wskutek potrącenia, co musiało przełożyć się na wynik postępowania apelacyjnego. Tylko w takim zakresie apelacja pozwanego okazała się zasadna i skutkowałą wydaniem rozstrzygnięcia w pkt. II niniejszego wyroku, tj. oddaleniem powództwa w części zasądzającej należność główną w kwocie 257.901,22 zł i w części odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od chwili skuteczności potrącenia, co oznacza, że pkt I. zaskarżonego wyroku pozostał niezmieniony jedynie w zakresie zasądzającym odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 257.901,22 zł za okres od dnia 20 stycznia 2021 r. do 31 lipca 2022 r.

W pozostałej części – kwestionującej ocenę prawną Sądu Okręgowego w przedmiocie abuzywności zawartych w umowie klauzul waloryzacyjnych, skutkujących upadkiem umowy – apelacja pozwanego była niezasadna, o czym niżej.

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do zarzutu naruszenia art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. wskazać należy, że Sąd Apelacyjny nie dostrzega w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku uchybień, które uniemożliwiłyby kontrolę instancyjną wydanego orzeczenia - a tylko takie, zgodnie z utrwalonymi poglądami orzecznictwa, mogą być przedmiotem skutecznego zarzutu apelacyjnego i prowadzić do uchylecia zaskarżonego orzeczenia oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 26 lipca 2007 r., V CSK 115/07). Podkreślenia wymaga, że sprawy o tzw. kredyty frankowe są specyficzne, bowiem opierają się na analizie i ocenie treści zawartej umowy oraz okoliczności temu towarzyszących, co oznacza, że istotną część materiału dowodowego stanowi w zasadzie sama umowa. To na jej podstawie sąd ustala czy zawarte w niej klauzule są jednoznaczne i uczciwe względem konsumenta. Trudno zatem dopatrzeć się po stronie Sądu Okręgowego zarzucanych w apelacji uchybień.

Również zarzuty skierowane przeciwko podstawie faktycznej zaskarżonego wyroku okazały się niezasadne, bowiem Sąd Okręgowy w sposób należyty ustalił fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i nie pominął żadnych okoliczności, które winny być wzięte pod rozwagę. Nadto treści zawarte w zarzutach dotyczących podstawy faktycznej wyroku zostały powielone w zarzutach dotyczących naruszenia prawa procesowego i materialnego. Zaakcentowania jedynie wymaga, że skarżący niezasadnie twierdzi, iż „kurs (...) nie ma żadnego znaczenia dla ustalenia wysokości raty, która również jest wyrażona w (...), bowiem taka teza klóci się z ideą kredytu indeksowanego i stoi w oczywistej sprzeczności z zapisem § 5 ust. 1 umowy, który stanowi, iż spłata kredytu będzie się odbywać w złotych polskich jako równowartość raty w (...) przeliczonej według gotówkowego kursu sprzedaży (...) Banku z dnia wymagalnej spłaty raty. W akapicie 2 tego zapisu jest wyraźnie mowa o tym, że „Zmiana kursu walutowego będzie miała wpływ na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych oraz na wartość kredytu. W przypadku zwiększenia kursu walutowego, raty kapitałowo-odsetkowe ulegną zwiększeniu, natomiast w przypadku obniżenia kursu walutowego raty kapitałowo-odsetkowe ulegną zmniejszeniu. Wartość kredytu będzie wzrastała w przypadku wzrostu kursu walutowego lub malała w przypadku spadku kursu walutowego”.

Z uwagi na ukształtowane orzecznictwo sądów powszechnych, Sądu Najwyższego oraz (...) zdaniem Sądu Apelacyjnego – nie ma obecnie potrzeby szerszego ustosunkowywania się do kwestii samej abuzywności klauzul waloryzacyjnych w tzw. kredycie indeksowanym. Aktualnie nie ulega bowiem wątpliwości, że tego typu klauzule stanowią główny przedmiot umowy kredytu, a taki sposób ich ukształtowania jak w sprawie niniejszej (§ 1 ust. 1, §

2 ust. 9 i § 5 ust. 1 umowy), tj. z odwołaniem do „gotówkowego kursu kupna / sprzedaży (...) Banku z dnia wypłaty (uruchomienia) pierwszej transzy kredytu / wymagalnej spłaty raty (kursu notowanego z pierwszej tabeli kursowej Banku – tabeli A w tym dniu)” - jest wystarczającym argumentem za uznaniem ich za niejasne i niejednoznaczne. Jakkolwiek tego typu klauzule są czytelne w warstwie gramatycznej to ich treść nie daje odpowiedzi na podstawowe pytanie, tj. w jaki konkretnie sposób bank ustala swoje kursy sprzedaży walut. Zgodnie z utrwalonymi poglądami orzecznictwa – postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalania kursów walut, w oparciu o stosowane u siebie table kursowe, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania instytucji finansowej. Klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., jako że pozostaje ona w sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 24 czerwca 2021 r., I ACA 35/21 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18 i z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12, a także uchwałę Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22). Jak zaznaczył Sąd Najwyższy, odrzucając postanowieniem z 30 sierpnia 2022 r., w sprawie I CSK 3177/22 skargę kasacyjną banku, sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszanie interesów konsumenta polega na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Takie postanowienia obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron umowy.

Uzupełniająco zaznaczyć należy, że oceny zwartych w umowie stron klauzul waloryzacyjnych jako niedozwolonych, nie mógł zmienić zawnioskowany przez pozwanego dowód z opinii prawnej dla (...) Banków (...) ((...)) autorstwa prof. dr hab. M. R., co z uwagi na wyżej przytoczone stanowisko judykatury – nie wymaga szerszego komentarza.

Pozbawione znaczenia są także kryteria, jakimi faktycznie kierował się Bank wyznaczając kurs (...) w swoich tabelach, bowiem tego typu zagadnienia dotyczą sfery wykonywania umowy, która jest indyferentna dla oceny abuzywności klauzul. Tej ostatniej – jak wynika z uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17 – należy dokonywać na datę zawarcia umowy. Istotny jest zatem sam fakt, że umowa została tak sformułowana, by stworzyć wyłącznie po stronie Banku uprawnienie do niczym nieskrępowanego ustalania wysokości zobowiązania powodów. Bez znaczenia jest zaś to, czy Bank faktycznie z takiej możliwości korzystał, liczy się jedynie sama potencjalna możliwość takiego działania - wynikająca z umowy. Wydarzenia mające miejsce po zawarciu umowy nie mają wpływu na ocenę abuzywności zawartych w niej postanowień. Nie ma więc znaczenia to, czy po zawarciu umowy kurs stosowany przez pozwanego Bank był rynkowy, powiązany z kursem średnim NBP, korzystny dla kredytobiorcy, konkurencyjny wobec kursów stosowanych przez inne banki, itp. Abuzywność postanowienia umownego ocenia się przez pryzmat uprawnień, jakie przyznał sobie przedsiębiorca w kwestionowanym postanowieniu, a nie przez analizę, czy i jak następnie wykorzystywał przyznane sobie uprawnienie (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 25 sierpnia 2022 r., V ACA 41/22).

Skarżący nawet nie kwestionował w swej apelacji ustaleń Sądu Okręgowego odnośnie braku właściwego pouczenia powodów o specyfice kredytu indeksowanego oraz związanym z nim ryzyku kursowym i spreadem walutowym, jak również ustaleń w zakresie posłużenia się przez Bank wzorcem umownym i braku stosownych negocjacji z kredytobiorcami. Nie było zatem podstaw do czynienia odmiennych ustaleń od tych, które poczynił Sąd pierwszej instancji, a mianowicie – że w sprawie nie zachodziła przesłanka negatywna wyłączająca badanie abuzywności klauzul umownych w postaci indywidualnych negocjacji z konsumentem. W rezultacie – w ślad za Sądem Okręgowym – stwierdzić należy, że kwestionowane postanowienia umowne stanowiące klauzule waloryzacyjne (§ 1 ust. 1, § 2 ust. 9 i § 5 ust. 1 umowy) są abuzywne, co oznacza, że od początku i z mocy samego prawa dotknięte są bezskutecznością na korzyść kredytobiorców. Powodowie nie udzielili przy tym następczo świadomej i wolnej zgody na te zapisy, co mogłoby przywrócić ich skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 – mającą moc zasady prawnej).

Skutki usunięcia niedozwolonych klauzul waloryzacyjnych z umowy kredytów czy to denominowanych, czy indeksowanych były już przedmiotem licznych wypowiedzi zarówno sądów powszechnych (w tym tut. Sądu Apelacyjnego), jak i Sądu Najwyższego. Obecnie przeważa stanowisko, że eliminacja tego rodzaju klauzul skutkuje

upadkiem całej umowy. Klauzule typu indeksacyjnego czy denominacyjnego odnoszą się bowiem do świadczeń głównych stron umowy, zaś ich eliminacja oznacza zasadniczą zmianę charakteru umowy (tak m.in. (...) w wyroku z 3 października 2019 r., C-260/18). Jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z 26 kwietnia 2022 r., (...) 550/22 - wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością. Umowa kredytu musi być uznana za nieważną.

Także z dotychczasowego i konsekwentnego orzecznictwa tut. Sądu Apelacyjnego wynika, że eliminacja z umowy kredytu indeksowanego klauzul waloryzacyjnych nie pozwala na skonkretyzowanie świadczeń głównych (art. 69 ust. 1 Pr. bank.) oraz na wykreowanie ryzyka walutowego. To zaś pozbawia tego typu umowę jej koniecznych składników – essentialia negotii (por. także orzeczenia Sądu Najwyższego, np. postanowienie z 16 marca 2021 r., I CSK 635/20; wyrok z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; wyrok z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19).

Wbrew zapatrywaniom skarżącego, stosunek prawny stron nie podlegał sanowaniu w oparciu o zasady unormowane w art. 358 § 1 i 2 k.c. i art. 41 Prawa wekslowego. W orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego kwestia ta została już przesądzona i nie ma obecnie potrzeby powielania argumentów, które były już wielokrotnie przytaczane, w tym w orzeczeniach tut. Sądu Apelacyjnego przy okazji rozpoznawania spraw także z udziałem pozwanego Banku (zob. np. ostatnio wydany wyrok z 9 listopada 2022 r., I ACa 1180/21).

Uzupełniająco wskazać trzeba, że także (...) w jednym ze swych ostatnich wyroków (29 kwietnia 2021 r., C-19/20) podtrzymał dotychczas prezentowane prokonsumenckie stanowisko, że o tym, czy obowiązywanie umowy, bez abuzywnych postanowień jest możliwe decydują przepisy prawa krajowego, bowiem Dyrektywa 93/13 wymaga jedynie, aby kwestia ta rozstrzygnięta została przez sąd krajowy z urzędu, w oparciu o przepisy prawa krajowego, stosując obiektywne podejście. Sąd krajowy nie jest przy tym uprawniony do dokonywania jakichkolwiek modyfikacji abuzywnych postanowień, w tym do redukcji utrzymującej skuteczność lub zastąpienia innymi zapisami (tak też (...) w sprawach: C-618/10 J. C., pkt 65; C-488/11 D. A. B., pkt 57). Wyjątkiem jest możliwość zastąpienia postanowienia abuzywnego przepisem dyspozytywnym, za zgodą konsumenta w celu uchronienia go przed negatywnymi skutkami nieważności umowy (tak też (...) w sprawie C-260/18 D., pkt. 48 i 55). Umowa powinna co do zasady wiązać dalej, bez jakichkolwiek zmian innych niż, eliminacja nieuczciwego postanowienia (zob. sprawy: C-19/20 (...), pkt 83; C#118/17 D., pkt 40 i 51; C#70/17 i C#179/17 B., pkt 57), chyba że jest to - w świetle przepisów prawa krajowego - obiektywnie niemożliwe. W świetle przepisów Dyrektywy i orzecznictwa (...), nieważność umowy jest „ostatecznością” jedynie w tym sensie, że dochodzi do niej dopiero wówczas gdy obowiązywanie umowy jest ze względów prawnych obiektywnie niemożliwe (C-19/20 (...), pkt 85). Obiektywny charakter możliwości obowiązywania umowy oznacza, że decydującego znaczenia nie ma dla niej wola stron. Wola konsumenta ma takie jedynie znaczenie, że konsument wyrażając zgodę na uzupełnienie umowy przepisem dyspozytywnym, może zapobiec jej nieważności. W braku zgody konsumenta na taką modyfikację umowy, sąd stwierdza jej nieważność.

Zważywszy zatem na fakt, że polskie prawo cywilne nie przewiduje możliwości zastępowania niedozwolonych klauzul umownych innymi postanowieniami, a sami konsumenci (powodowie) nie wyrazili zgody na uzupełnienie umowy przepisem dyspozytywnym, apelacja pozwanego jest w tej mierze bezzasadna.

Na powyższe zagadnienie zwrócił uwagę także Sąd Najwyższy we wspomnianym postanowieniu z 30 sierpnia 2022 r., I CSK 3177/22 odrzucającym skargę kasacyjną banku.

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego rozstrzygnął zaś na mocy art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz w oparciu o § 2 pkt. 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

(...)